

Kraków, 9 października 2009 r.

Szanowni Państwo,

W dniu 6 listopada 2009 r. przypada 70. rocznica tragicznego wydarzenia w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego, związanego z hitlerowską *Sonderaktion Krakau*. Jest to najtragiczniesz data w dziejach geografii krakowskiej i polskiej. Wraz z innymi profesorami zostali uwięzieni geografowie: Jerzy Smoleński (dyrektor Instytutu Geograficznego), Wiktor Ormicki, Stanisław Leszczycki, Stanisław Korbel oraz Walenty Winid.

Pragnąc uczcić pamięć wszystkich polskich geografów zamordowanych i umęczonych w latach terroru hitlerowskiego, a także stalinowskiego, Instytut organizuje w dniach 6-7 listopada 2009 r. ogólnopolską konferencję naukową p.t. *PAMIĘTAMY ...Losy geografii polskiej w latach II wojny światowej*. Swój aktywny udział zapowiedzieli prominentni przedstawiciele większości ośrodków geograficznych w Polsce. Pragniemy podkreślić, że jest to pierwsze spotkanie polskich geografów poświęcone tej problematyce. Podejmowane dotychczas próby, zresztą nieliczne, kończyły się niepowodzeniem, wynikającym głównie z uwarunkowań politycznych. Konferencji będzie towarzyszyć okolicznościowa wystawa, a całość materiałów zostanie opublikowana w specjalnym wydawnictwie. Patronat nad konferencją sprawują: JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Karol Musioł oraz Przewodniczący Komitetu Nauk Geograficznych PAN prof. Andrzej Kostrzewski. Konferencja została uznana przez władze uczelni za główną imprezę naukową tegorocznego „Dnia Pamięci UJ”.

Kierując do Państwa te słowa pragniemy zaapelować o liczny udział w konferencji. Dajmy dowód naszej wdzięczności tym, którzy oddali swe życie w obronie honoru Polski i polskiego geografa. Będziemy też wdzięczni za zachęcenie do uczestnictwa w tym spotkaniu osób młodych, szczególnie doktorantów i studentów.

Przypomnijmy pokrótce smutne wydarzenia okresu okupacji. Na żądanie SS - *Sturmbannführera* Brunona Müllera Rektor UJ prof. Tadeusz Lehr-Spławiński zaprosił pracowników naukowych UJ na dzień 6 listopada 1939 r. na godz. 12,00 do sali wykładowej nr 66 im. M. Kopernika w Collegium Novum (obecnie sala nr 56 im. J. Szujskiego) na wykład Niemca o stosunku III Rzeszy i narodowego socjalizmu do zagadnień nauki i szkolnictwa wyższego. Rektor zapewne wierzył, że wykład Müllera oznacza ostateczną akceptację władz okupacyjnych na otwarcie uczelni, zaapelował więc o liczny udział pracowników w tym spotkaniu. Apel poskutkował i w sali zgromadzili się prawie wszyscy

profesorowie Uniwersytetu, wielu innych pracowników, również z Akademii Górniczej i Akademii Handlowej.

Wykład okazał się pułapką, perfidnie przygotowaną przez Niemców. W krótkim wystąpieniu Müller powiedział m. in.:

*„Moi panowie, zwołałem was, aby wam powiedzieć, że uniwersytet krakowski był zawsze ogniskiem antyniemieckich nastrojów, w tym duchu niezycziwym wychowywał młodzież [...]. Dlatego zostaniecie aresztowani i posłani do obozu”.*

Łącznie aresztowano 183 naukowców, z tego 155 z Uniwersytetu, 22 z Akademii Górniczej oraz 3 z Akademii Handlowej. Do obozu wywieziono prawie całe grono profesorów, docentów i asystentów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Akademii Górniczej. Aresztowanych przewieziono do więzienia na ul. Montelupich, a później do dawnych koszar 20. Pułku Piechoty przy ul. Mazowieckiej. Kolejnym etapem było więzienie we Wrocławiu. Tam profesorowie przebywali około 3 tygodni. W dniu 28 listopada uwięzieni znaleźli się w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen-Oranienburg koło Berlina.

W wyniku nieludzkiego traktowania w dniu 5 stycznia 1940 roku zmarł Jerzy Smoleński. Jego śmierć odbiła się głośnym echem w świecie. W dniu 26 stycznia 1940 r. rozgłośnia radiowa BBC w Londynie nadała komunikat: *„Znany polski geolog i geograf Jerzy Smoleński (Georg Smoleński) zmarł w niemieckim obozie koncentracyjnym. Padł ofiarą bestialskiego okrucieństwa Niemców. Profesor Smoleński [...], autor wielu dzieł naukowych, miał 60 lat”.* W prasie brytyjskiej, kanadyjskiej i amerykańskiej ukazały się mniej lub bardziej obszerne wspomnienia o zmarłym, w których podkreślano jego zasługi dla rozwoju polskiej i światowej geografii. W paryskim Kościele Polskim w dniu 22 lutego 1940 r. odprawiono mszę św. żałobną w intencji Jerzego Smoleńskiego, a także pozostałych profesorów zmarłych w obozie.

W obozie koncentracyjnym Gusen nocą 17 września 1941 r. zginął śmiercią męczeńską Wiktor Ormicki, jeden z najwybitniejszych polskich geografów. Ormicki zawsze był prawdomówny, nie umiał kłamać, nawet wiedząc, że przyznanie się do swojego żydowskiego pochodzenia jest równoznaczne z wyrokiem śmierci. Decyzja geografa była w pełni świadoma, wynikała z jego przeświadczenia, że najgorszym przestępstwem człowieka jest wyrzekanie się własnych korzeni. Nawet za cenę życia! Datę zgonu Ormickiego historycy uznają za koniec okresu *Sonderaktion Krakau*.

Pozostali uwięzieni geografowie szczęśliwie zostali uwolnieni i powrócili do Krakowa. Tutaj włączyli się w akcję tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademii Handlowej. Za działalność tę życiem przypłacił Walenty Winid, zamordowany w

Auschwitz 19 stycznia 1945 r., a więc w przeddzień oswobodzenia tego obozu koncentracyjnego.

Wydarzenia z 6 listopada spowodowały, że niejako naturalnie zaczęły tworzyć się podziemne struktury uczelni. Rektorem tajnego Uniwersytetu został prof. Władysław Szafer, który już pełnił tę funkcję w latach 1936/1937 i 1937/1938 i który nie uczestniczył w spotkaniu z Müllerem.

W maju 1942 r. zaczęły powstawać pierwsze tajne komplety. Kierownictwu tajnego nauczania przyświecały dwie główne zasady: 1. bezpłatność; 2. utrzymanie w nauczaniu i wymaganiach egzaminacyjnych poziomu przedwojennego. Ogółem w latach 1942-1945 zajęcia prowadziło blisko 140 wykładowców zatrudnionych przed wojną w Uniwersytecie oraz około 50 osób spoza uczelni, zaś w tajnych kursach uczestniczyło ponad 800 studentów.

Jeżeli chodzi o geografię, to w pierwszym okresie studia miały raczej charakter konsultacji. Dopiero w roku akad. 1943/1944 nauczanie geografii nabrało większego rozmachu. Utworzono dwie grupy. Pierwsza, obejmująca młodzież „starszą” (przedwojenną) liczyła 6-7, a niekiedy nawet 10 osób, drugą natomiast, mniej liczną (4-5 osób), stanowili studenci I roku. Od samego początku w tajnym nauczaniu uczestniczyli Józef Szaflarski oraz Stanisław Leszczycki.

Obok działalności w tajnym nauczaniu krakowscy geografowie nie porzucili swoich badań naukowych, choć oczywiście prowadzili je w ograniczonym zakresie. Przez cały okres okupacji wiele czasu poświęcali pisaniu podręczników i monografii. Stanisław Leszczycki pracował w okresie okupacji nad swoją rozprawą habilitacyjną. Przygotowywał też materiały na przyszłą konferencję pokojową, zwłaszcza w zakresie przewidywanych zmian granic politycznych Polski.

W lutym 1943 r. Tajne Wojskowe Zakłady Wydawnicze AK w Warszawie opublikowały pracę Antoniego Wrzoska *Śląsk*, ukazującą ten region w ujęciu historycznym. Ukazała się ona w serii wydawniczej p.t. „Ziemie powracające. Obraz geograficzno-gospodarczy”, w ramach której swoje prace publikowali również inni geografowie (Jan Dylík, Maria Czekańska). Praca Wrzoska stanowiła doskonałą argumentację dla uzasadnienia przynależności Śląska do Polski. W okresie okupacji Wrzosek skończył też opracowywanie *Skorowidza gmin Śląska Dolnego i Opolskiego z niemieckimi i polskimi nazwami miejscowości według stanu z 1 I 1941*, który ukazał się niemal natychmiast po zakończeniu wojny (Katowice 1945).

Po Powstaniu Warszawskim do Krakowa dotarł Eugeniusz Romer. Jego przybycie zintensyfikowało prace krakowskich geografów związane z przyszłymi granicami Polski.

Studiami z tego zakresu kierował Romer, a w skład zespołu wchodził Stanisław Pietkiewicz, Edward Rühle, Józef Szaflarski, Stanisław Leszczycki.

Po 1943 r. przystąpiono do prac nad rekonstrukcją studiów geograficznych, przygotowano propozycję uproszczonych i przyspieszonych studiów, przewidując duże zapotrzebowanie po wojnie na kadrę nauczycielską.

Niektórzy geografowie służyli w armii polskiej, walczącej na frontach zachodnich. Inni działali w zbrojnym podziemiu, głównie w Armii Krajowej. Z pierwszej grupy wymienimy zwłaszcza Władysława Milatę, Jana Flisa oraz Zdzisława Czeppego.

Za pracę niepodległościową krakowscy geografowie byli mordowani w Auschwitz i Katyniu, ginęli w egzekucjach ulicznych, byli torturowani w więzieniach hitlerowskich i sowieckich. Obok pracowników naukowych byli to nauczyciele, działacze samorządowi i społeczni. Wielu spośród nich w okresie studiów aktywnie działało w Kole Geografów.

Podobny heroizm wykazywali geografowie związani z innymi ośrodkami. Należy tu wymienić przede wszystkim Stanisława Pawłowskiego (Poznań) i Stanisława Lencewicza (Warszawa).

Niech udział w konferencji stanowi chwilę refleksji nad piękną kartą polskiej geografii.

Z wyrazami szacunku

prof. dr hab. Bolesław Domański

prof. dr hab. Antoni Jackowski